KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 29 Stycznia. / 10 Lutego. Rok 1859. № 38. Jutro, Śtej Eufrozyny Panny. Przybyło dnia godzina 1 minut 56.

Onegdaj JW. JX. Benjamin *Szymański*, Biskup Dyecezji Podlaskiej, dopełnił w Kościele XX. *Kapucynów*, SAKRAMENT Bierzmowania, do którego przystąpiło liczne grono pobożnych. Uroczysty ten obrzęd, poprzedzony był odpowiednią nauką Ojca *Bronisława* Kapucyna.

Minister Sprawiedliwości, powróciwszy do zdrowia i objąwszy zarząd Ministerstwa Sprawiedliwości, doniósł o tem Rządzącemu Senatowi.

Journal de St: Petersbourg donosi, że Radca Tajny *Muchanow*, Towarzysz Ministra Oświecenia Narodowego, upoważniony został do przyjęcia i noszenia Wielkiego Krzyża Orderu Wirtemberskiego *Fryderyka*.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za wysługę lat: Z Sekretarzy Kolleg: na Radców Hono:, p. o. Sekretarza Adjunkta Kancellarji Rady Admin: Królestwa *Gelert*, i Sekretarza kl: 2giej Komissji Rzą: Sprawiedliwości *Brzeziński*, p. o. Assesorów w Sądach Pol: Pop: Wydziałów: Włocła: *Syroczyński* i *Ebert*, w Warszewie, 1go *Wolf* i IIgo *Wejcht*, Jędrzejo: *Komorowski*, Biała: *Przystański*, i Łęczyc: *Malinowski*, p. o. Podsędków w Sądach Pok: Okręgów: Krasnosta: *Gnoiński* i Zgiers: *Piasecki*, i Pisarzy w Sądach Pol: Popr: Wydziałów: Łomżyń: *Skowroński*, Radoms: *Jałowiecki*, i w Sądach Pokoju Okręgów: Szkalbm: *Podgórski*, Zamojs: *Januszowicz*, i w Warszawie Wydz: IIIgo Zastępca Pisarza *Knof*, p. o. Pisarzy w Sądach: Pok: Ogu Dąbrows: *Bogowolski*, i Pol: Popr: w Warszawie Wydz: 1go *Kosiński*, *Rogoziński*, i Wydz: IIgo *Sztummer*, Zastępcy Sekretarzy biur Prokuratorów przy Try: Cyw: Gub: Augusto: Wydz: 1go *Feszkowski* i Wydz: IIgo *Makowski*, Archiwiści: Tryb: Cyw: w Kaliszu *Zemelmann* i Sądów Pol: Popr: Wydziałów: Biała: *Pawłowicz* i Kalis: *Braumann*, Zastępcy Archiwistów: Sądu Krymin: Gub: Płoc: i Augusto: *Grochowski*, i Sądu Pol: Popr: w Płocku *Milewski*, p. o. Archiwisty Sądu Krymin: Gub: Warszawskiej *Bieliński*. Z Sekretarzy Gub: na Sekretarzy Kolleg:, p. o. Assesora Tryb: Cyw: w Radomiu *Budzyński*, i Podpisarzy: Sądu Krymin: w Warszawie *Hałaczkiewicz*, i Sądu Pol: Popr: Wydz: IIgo w Warszawie *Kozłowski*, p. o. Archiwisty akt dawnych przy Tryb: Cyw: Radomskim *Hulanicki*. Z Regestratora Kolleg: na Sekretarza Guber:, Młodszy Urzędnik Kancel: Wydz: Spisu i Zaciągu Wojskowego w Królestwie *Wojcicki*.

Rada Państwa, w Departamencie Ekonomji Państwa i w Ogólnem Zebraniu, rozpatrzywszy przedstawienie Ministra Skarbu co do założenia w Królestwie Polskiem nowej Komory przy drodze żelaznej, zdaniem NAJWYŻEJ zatwierdzonem 25go Listopada 1858 r., między innemi postanowiła: założyć w Królestwie Polskiem, we wsi Sosnowcach przy nowo budującej się drodze żelaznej (od miasta Zembkowce do Pruskiej górno-Szląskiej drogi żelaznej, stacji Katowic), Komorę klassy 1szej, pod nazwą Sosnowickiej, z temi prawami co do przywozu, wywozu i składu towarów, jakich używa znajdująca się w Królestwie, przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Komora Granicka.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Władysława *Bojarskiego*, odbędzie się o godz: 10tej z rana, Msza Święta żałobna w Kościele XX. *Reformatów;* na które, pozostała w ciężkim żalu Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, z powodu czwartej rocznicy śmierci ś. p. Józefa *Roszkiewicza*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedm: o godz: 10tej z rana; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 11ej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawiać się będą Msze Święte żałobne za spokój duszy ś. p. Ludwiki z Komarów Hrabiny *Małachowskiej;* na które zaprasza się Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Jan-Kanty *Urasiński*, Subjekt handlowy, po krótkiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Eleonora *Płużańska*, Żona Urzędnika Banku Polskiego, w wieku lat 27, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*; na smętarz Powązkowski.

Wincenty *Łokocz*, Chirurg, b. Lekarz Powiatów Łukowskiego i Radomskiego, w wieku lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Córką i Zięciem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3½ po południu, z Kościoła dolnego Sgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Elżbieta z Dickmanów *Roguska*, Żona Radcy Kollegjalnego, Emeryta, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 48, wczoraj przeniosła się do wieczności. Ciężkim żalem dotknięty Mąż wraz z Dziećmi i Siostrą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, pojutrze (w Sobotę), o godz: 3ciej po południu, z domu Nro 1372 przy ulicy Marszałkowskiej, na smętarz Ewangelicki odbyć się mającą.

W dalszej swej artystycznej podróży po kraju, P. Kazimierz *Łada*, zapowiedział swoje koncerta d. 13 b. m. w Płocku; d. 27 t. m. w Lipnie; d. 6 Marca w Włocławku; upraszając miłośników muzyki, o liczne zgromadzenie się.

Komitet Resursy Nowej, zawiadamia szanownych Członków, że na zabawę z tańcami, dać się mającą pojutrze (w Sobotę), bilety wydawane będą jutro od godziny 4tej do 9tej; zaś w Sobotę od 3ciej do 7ej wieczorem.

D. 13 z. m., Familja, Krewni, liczne grono Przyjaciół i Kolegów, odprowadziło na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Kazimierza *Krajewskiego*, Studenta Cesarsko-Królewskiej Akademji Medyko Chirur:, zmarłego w 20 roku życia. Garść pożegnalna rodzinnego piasku rzucona na mogiłę, pogrzebała wraz ze szczątkami zmarłego, szczęście Rodziny, i okryła wieczną żałobą Przyjaciół, Kolegów i Znajomych. Krótka była pielgrzymka ś. p. *Kazimierza* na tej ziemi, albowiem zaledwie w 20tej wiośnie życia ducha swego oddał BOGU, lecz pasmo życia dni Jego, było pasmem trudów i pracy. Od kilku lat straciwszy Rodziców, o własnych już siłach przedłużał swoją edukację, i nakoniec zapisał się do Akademji Medycznej, gdzie pilnie przykładał się do nauk. Obdarzony od STWÓRCY wyższemi zdolnościami, pracował nietylko nad swoim dobrem, lecz i nad dobrem ogółu, układając i litografując kurs fizyki dla swoich Kolegów. Zasługi i cnoty zmarłego, przez krótki ciąg Jego żywota, zjednały mu chwałę i miłość za życia, a najpiękniejszą pamięć po śmierci.— Z.

Zima przeszła połowę, a już jakby jej nie było. Powietrze zupełnie wiosenne, ziemia w miejscach tylko zacienionych, w pewnej głębokości jest zmarzła, w miejscach zaś otwartych puściła do gruntu. W tych dniach spotykaliśmy już gospodarzy z pługami na polu; nie od rzeczy więc będzie przypomnieć wszystkim, którzy na wiosnę sadzenie drzew odłożyli; iż takową robotę teraz z pomyślnym skutkiem wykonać mogą. Ziemia nasiąkła wilgocią, lepiej teraz jak na wiosnę przylgnie do korzeni, dobrze się uleży, a tymczasem nie tak łatwo wyschnie, jak kopana przy sadzeniu drzew podczas wiosny. Wszystko tym łatwiejsze przyjęcie się i bujniejszy wzrost drzewu zapewnia. Kto dla braku czasu nie zdążył zasiać w jesieni marchwi, pietruszki lub innych ogrodowin; przy obecnej odwilży, ma teraz do tego stosowną porę.

Dla zbadania rodzaju gruntu stanowiącego koryto rzeki Wisły na linji mającego się budować mostu stałego pod Warszawą, uzupełniają się roboty świdrowe; a mianowicie w odległości $33^5/_7$ sażenów od strony Pragi odwiercony został otwór świdrowy N° I głęboki 90'4" niżej poziomu wód najniższych na Wiśle, zaś w takiejże samej odległości od strony Warszawy pogłębia się otwór N° II, który obecnie doszedł do głębości 80' niżej tegoż poziomu. W przekonaniu że poznanie naoczne warstw z tak znacznej głębokości wydobytych nie może być dla ogółu obojętnem, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności mając sobie udzielonem okazy wszystkich pokładów w otworze N° I natrafionych, wraz z rysunkiem wykazującym następstwo i grubość takowych, urządziło publiczną wystawę w gmachu swoim, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, przedmiotów wzmiankowanych, które tam codziennie za opłatą co łaska do skarbonki na korzyść biednych, oglądać można. Nadto przygotowane zostały komplety takichże samych okazów składające się każdy z 12 pudełek, z domieszczeniem na każdem treściwego opisu warstwy, oznaczenia grubości jej i głębokości z której wydobytą została. Komplety takie przez amatorów nabywane być tamże mogą po cenie za jeden komplet rubel srebrny 1, która to kwota w większej połowie zwraca koszta pudełek i druku napisów; wszelka zaś przewyżka przyjętą zostanie z wdzięcznością imieniem biednych, na których wyłączną korzyść, tak sama wystawa jako i sprzedaż okazów, urządzoną zostaje.

S. R. W. M. D. G. Obywatele z Powiatu Gostyńskiego, złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, kop: sreb: 30, dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.— Złożono w tejże Redakcji: od Katarzyny i Józefa *Ry:* po kop: 30, od Józefy P. kop: 30, i od Ludwiki *Ze:* kop: 30, na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie.— Od Katarzyny *Ry:* kop: 30, i od Ludwiki *Ze:* (na intencję zmarłej Matki, i Syna) kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od N. G. rs. 1 na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek w Częstochowie.— Od N. N. rs. 1 dla ubogiej wdowy Franciszki *Tur:*, aby się pomodliła do BOGA, i prosiła o zdrowie chorego *Stasia*, oraz kop: sr: 55 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, dla uproszenia JEJ o pocieszenie w smutku.— Od L. B. kop: 30 dla Jakóba *Szymańskiego* pod Nrem 343.— Od W. M. *Sikorskiego* z Grójca, rs. 3 na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek, i rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.

Chcąc zebrać wszystkie pisma pozostałe po ś. p. mężu moim, Józefie *Paszkowskim*, b. Pułkowniku b. W. P., później Inspektorze Kursów dodatkowych; upraszam najmocniej Osoby, które miały z nim stosunki i udzielone przez niego artykuły tak w ściśle naukowych jak i literackich przedmiotach, aby raczyły mi nadesłać takowe. Również o listy upraszam szanownych Korrespondentów ś. p. męża mego; gdyby się w nich znajdowały ustępy właściwe tylko prywatnej korrespondencji, poufałe lub drażniące czyją miłość własną; sama je wziąwszy pod baczną rozwagę, usunę to coby mogło dotyczeć się czyjejkolwiek osobistości. Czynię tę odezwę w zupełnem zaufaniu do Znajomych ś. p. męża mego, że zechcą wniknąć w moje powody, i nie odmówią mi tej pociechy jedynej, jaka mi pozostaje, w zebraniu prac umysłowych zmarłego, dla ogłoszenia ich drukiem. Gdyby żądano zwrotu listów lub artykułów własnoręcznych, mogę zapewnić, że potrafię ocenić ten dowód szacunku dla pamięci męża mego, i z wdzięcznością zwrócę je w czasie oznaczonym. Również o zwrot pożyczonych od ś. p. męża xiążek, upraszam.— Mieszkam przy ulicy Waliców Nro 1115.— *Paszkowska*.

Rada Opiekuńcza Zakladow Dobroczynnych Powiatu Zamojskiego, obmyślając zwiększenie funduszu rocznego na dochód Szpitala Stej Katarzyny w Szczebrzeszynie, uprosiła JJWW. i WW. Pań w Powiecie Zamojskim, na Protektorki tegoż Szpitala, a fundusz za ich pośrednictwem wniesiony na dochód utrzymania chorych w roku 1858, powiększony został o rs. 84 k. $3^1/_2$. Przeto Rada Powiatowa składa podziękowanie, i ma nadzieję, że pełne zawsze poświęceń dla ludzkości, i nadal dobroczynną swą pomoc nieść zechcą.— Opiekun Prezydujący, Xiądz *Lenkiewicz*.

Nakładem litografji Juljana *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów Nr 20, wyszły *Souvenir de Paris, quadrilles francais*, skomponowane na fortepjan przez A. *Negrin*, Członka Akademji Muzycznej

w Paryżu, są do nabycia w składach muzycznych w Warszawie, i na prowincji: u *Artza* w Lublinie i Hrubieszowie, u *Orgelbranda* w Wilnie, i u *Stablewskiego* w Płocku, po kop: 30. Następujące nowości przybyły do czytelni J. *Mülera*: Listy Cześnikiewicza do Marszałka. *Dmochowski*, Przekleństwo Matki. *Syrokomla*, Staropolskie wrota. *Zacharjaszewicz*, Sąsiedzi, powieść; Filozof na poddaszu, dziennik człowieka szczęśliwego i t. d. Cena abonamentu miesięcznie kop: 60.

W tych dniach znaleziono w archiwum miasta Antwerpji, dziewięć metryk ślubnych Franciszka Ignacego *Gansacker*, Kapitana Gwardji miejskiej, który w ciągu 78-letniego życia (od 1696 do 1774), miał 9, wyraźniej *dziewięć żon* ślubnych. Pierwszą nazwiskiem *Heymans*, zaślubił r. 1729; w r. 1730, pojął Izabelę *Cono*; w r. 1741 Annę *Gowaerts*; w roku 1744 Joannę *Dutrieux*; w r. 1748 Annę *Wouters*; w r. 1749 Izabellę *de Villegas*; w r. 1753 Agnieszkę *de Heems*; w r. 1756 Katarzynę *Van der Schuren*; w r. 1764 Annę *Van Mechelon*. Przeżył on wszystkie ośm żon pierwszych, ostatnia go przeżyła. On sam umarł r. 1774.

Oddawna już biegli w swym zawodzie ogrodnicy, poszukiwali sposobu produkcją gałęzi u drzew zrobić dowolną, to jest, aby gałęzie wyrastały w żądanem miejscu drzewa. Usiłowania te były bezskuteczne. Dopiero w najnowszych czasach powiodło się to znakomitemu ogrodnikowi P. *Millot-Brulé*, który doszedł, że ukłócie lub ukąszenie owadu w pączek gałązkowy, dostateczne jest do jego podwojenia się, potrojenia lub rozdzielenia w kilka pączków wyrastających z niego i przebiegających samoistnie, jak macierzysty pączek, wszystkie okresy roślinienia. To samo zjawisko wywołał *Millot-Brulé*, przez nacięcie pączka nożem, znalazł przeto sposób nadania trwałym roślinom dowolnego kształtu korony i gałęzi. Zastosowanie tego sposobu, będzie ważnem bardzo w hodowli drzew owocowych, jak niemniej drzew ozdobnych, np. kamelji, pomarańcz i t. p., dla uformowania pięknej korony wedle woli.

Kiedy tak często obecnie kraj nasz jest napastowany klęską na bydło rogate, księgosuszem zwaną, nie od rzeczy będzie podać naszym Czytelnikom wiejskim wiadomość o środkach leczących tę przypadłość, probowanych w Galicji. Otóż Dr *Godlewski*, właściciel lekarskiego zakładu i parowej łaź i w Łopusznie na Bukowinie, wielokrotne czynił proby na chorem bydle na księgosusz, i przekonał się, iż użycie parowych łaźni jest radykalnem na tę zarazę lekarstwem, a nawet, że bydłota, które już dla osłabienia musiano wciągnąć do izby łaziennej, przychodziły zupełnie do zdrowia jednak. Inny znowu Obywatel nad Sanem, uratował całe stado opasowych wołów, innym sposobem, między któremi wybuchł księgosusz. Pławił on je parę razy dziennie w Sanie, dawał pić zimną wodę, i z takiejże samej wody zadawał lewatywy, a przytem kazał trzeć dobrze skórę słomą. Upadło mu tylko 6 sztuk z całego stada. Ostatni ten sposób probowali lekarze w Badenie pod Wiedniem, na bydle dotkniętem tą zarazą, i okazał się również najpomyślniejszy rezultat.

Mazur do tańca, skomponowany na fortepjan, przez Adama *Gross*, wyszedł z litografji J. *Müller*, i jest do nabycia w składach muzycznych i w wspomnionej litografji, po kop: 15.

(Art: n.) Nie raz już wspomnieliśmy o zakładzie P. Marji *Pajer*, fabrykantki gorsetów Paryzkich, przy ulicy Krako: Przedm: Nr 409 (5), która okazała prawdziwy talent w gorsowaniu Dam, przedstawiając nam po Paryzku w eleganckiej wystawie figurę woskową portretu Xiężniczki *Valentinois* w gorsecie, jako godło tychże wyrobów, których doskonałość wyrównywa Paryzkim. Pani *Pajer* kształcąc się tamże przez lat kilkanaście, używała wzięcia fabrykantek Paryzkich; przekonano się o tem w r. 1857 na ogólnej wystawie w Warszawie, na którą przedstawiła dwa wynalazki w gorsetach, to jest: jeden do śpiewu, a drugi zaś w dwóch fasonach do podróży. Wprawdzie gorsety te nie weszły jeszcze w użycie, zawsze jednak dowodzą gruntownych wiadomości P. *Pajer* w jej wyrobach, tak teorycznych jako i praktycznych, a tem więcej w wyrobie, który jest pierwszym przyborem dla Dam, gdzie złe zastosowanie do budowy staje się szkodliwem, a czasami i gorsze wywołuje następstwa. W tych dniach oglądaliśmy patent swobody na lat 15 w Paryżu uzyskany dla P. Marji *Pajer*, za ulepszenia wynalazków w gorsetach, mało dotąd znanych. Ważną więc jest rzeczą i wielkim interesem dla Dam tutejszych, że nie potrzebują szukać Paryża, mając tu fabrykę gorsetów uzdolnioną, bo tu u P. *Pajer*, każda z Dam znajdzie te wyroby odznaczające się pod względem elegancji, materjałów jako i trwałości. — Jedna z Czytelniczek *Kurjera*.

Dwie suknie, Powiastka dla młodego wieku przez C. *Falkowską*, wyszła z druku. Autorka znaną już jest z kilku dziełek wydanych dla młodzieży czytającej pod nazwiskiem dawniej Cezaryna *Suchocka*. Dziełko powyższe znajduje się na składzie głównym w xięgarni A. *Nowoleckiego*, wprost Kolumny *Zygmunta* Nr 457, oraz we wszystkich xięgarniach, po cenie k. $22^1/_2$.

Towarzystwo Zachęty Narodowego Przemysłu we Francji udzieliło nagrodę za wynalezienie środka przeciw chorobie winnic, znakomitemu chemikowi, Piotrowi *Kopczyńskiemu*, zamieszkałemu w Tours. Środkiem tym jest gips w połączeniu z siarką.

Przed kilku dniami zgubiłem portmonetkę, w której znajdowało się kilkanaście rubli srebrem i niektóre ważne dokumenta. Wypadek ten był dla mnie nader dotkliwym i bez nadziei odzyskania; jednakże poczciwa *Emilja* w traktjerni Pani *Zbrożek* pod Nrem 127 przy ulicy Piekarskiej znajdująca się, zostawioną portmonetkę w czasie obiadu zachowała; a za widzeniem się powtórnem na obiedzie, bez żadnej interessowności, powróciła. Tej więc za czyn godny naśladowania, składam publiczne podziękowanie.— *P. C.*

Wyjeżdżając do m. Stawropola na Kaukazie przed kilku miesiącemi, kupiłem powóz w fabryce P. *Toszorkiewicza*, w którym odbywszy szczęśliwie tak daleką, bo przeszło 3,000 wiorst wynoszącą podróż, bez najmniejszej szkody, czuję się zobowiązanym do podziękowania publicznie.— Pułkownik P. *J.....ew.*

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych Gustawa *Gebethner i Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego*, wyszły w Lipsku następujące nowe nóty: Pielgrzym, śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, słowa S. T. *Witwickiego*, muzyka Augusta *Radwana*, cena kop: 30, i Kalinuszka, dumka Felixa *Jarońskiego*, cena kop: 45.

(A. n.) Przejęta prawdziwą wdzięcznością, czuję się w obowiązku złożenia najserdeczniejszego podziękowania WW. Paniom: A. Ł., M. Ł., W. W. i S. M., które widząc miłą sierotę, wziętą przezemnie na odchowanie do dojrzalszego wieku, raczyły zająć się nią i łaskawie łożyć na jej edukację, oraz M. P., która w części zaspakajała niezbędne potrzeby ubioru. Przy ich bowiem szczodrobliwej pomocy sierota ta ukończywszy edukację, jest dziś w stanie udzielania nauk szkolnych i muzyki innym uczennicom. Raczcie przeto szanowne Panie być zapewnione o naszej wdzięczności, a za waszą dobroć i łaskę, składać będziemy modły do PRZEDWIECZNEGO. — Elżbieta W.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia klassy 1szej 93ej loterji klassycznej, odbytego w zwykłym porządku, w obec Władz Rządowych i delegowanego ze strony Obywateli miasta, Wgo *Baura*, główniejsze wygrane, padły jak następuje: Rsr. 6,000, na Ner 5,965. $^5/_5$. u *Angenschejna* w Warszawie. Rsr. 3,000, na Nr 13,593, $^5/_5$. u *Kupczyka* w Słomnicku. Rs. 1,000, na Nr 18,524, $^5/_5$. u *Nussbauma* w Warszawie. Po rsr. 250, na Nra: 2,725. $^5/_5$. u Jakiera *Mendelsohna* w Warszawie; na Nr 5,999. $^5/_5$. u Ludw: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 18,898. $^5/_5$. u *Krause* w Kaliszu, i na Nr 20,485 $^5/_5$, u *Mozesa* w Biały. Po rsr. 100, na Nra: 1,817. $^5/_5$. u Alex: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 3,896. $^5/_5$, u Lud: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 4,477. $^5/_5$, w Kantorze Expedycji, u Kollektora *Wejnberg* w Tykocinie; na Nr 6,657. $^5/_5$. u *Müllera* w Warszawie; na Nr 9,464. $^5/_5$. u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 9,564, $^5/_5$, u J. *Dawidsohna* w Warszawie, i na Nr 15,783, $^5/_5$. u J. *Dawidsohna* w Warszawie.

W dniu 1 Lutego, w mieście Pułtusku, odbytą została exekucja pozbawienia wszelkich praw na osobie Jakóba *Szulkowskiego*, za wyłamanie się z aresztu i kradzież, wyrokiem Sądu Kryminalnego Płockiego z d. 22 Paźdz: (3 Listopada) 1857 r. na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w miejscach odleglejszych Syberji skazanego.

Po rozebraniu mostu na Wiśle pomiędzy Warszawą a Pragą, w dniu onegdajszym, przewóz na rzece Wiśle od rana, trwał ciągle przez cały dzień, i 4ry promy po kilka razy tam i na powrót kursowały.

Z Grodna.— Jeszcze d. 28 Września r. z. rozpoczęte zostały roboty ziemne, pod budowę kolei żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej. Rozpoczęcie to, odbyło się uroczystem Nabożeństwem,odprawionym przez Najprze: Biskupa Brzeskiego, *Ignacego*. Budowę linji pomiędzy Wilnem a Warszawą, przyjął na siebie P. *Skwarcow*, Kupiec Warszawski. Przez rzekę poprowadzony będzie most, a w samem mieście przeprowadzony będzie tunel, dla budowy którego około 60 domów przeznaczono na rozebranie.

Licytacja rzadkich zbiorów, jak to już wspominaliśmy, P. Bonawentury *Dąbrowskiego*, znanego Artysty, składających się z obrazów olejnych rozmaitych szkół, rycin, xiążek illustrowanych i innych dzieł architektonicznych, przyrządów malarskich i rozmaitych przedmiotów sztuki, odbywa się codziennie, wyjąwszy Święta, od godziny 12ej do 3ej z południa, przy ulicy Królewskiej, w domu W. *Jeziorańskiego* Nr 1062, na 2m piętrze od frontu, wprost Ujeżdżalni.

Dziś *punktualnie* o godz: 7ej wieczorem, odbędzie się w Resursie Kupieckiej, prelekcja Dra *Lemercier*, dotycząca jeszcze koni.

Różne, już w roku zeszłym wykonywane i pod gołem niebem postawiane rzeźby z tak zwanej terracotta (ziemi glinianej kamiennej), okazały się trwałe i od mrozu i deszczu nie ulegającemi zepsuciu. Tego więc rodzaju dzieła, które z pewnością umieścić można po ogrodach i innych miejscach, jako pamiątki, znaki, lub ozdoby, wykończył Skulptor *Chartron*, mieszkający na Pradze, przy ulicy Brukowej, w domu Nr 379. Między innemi odznacza się lew, długości $2^1/_2$ łokcia mający, z materjału wyż wymienionego, i życzy takowego, łącznie już z kosztami transportu, oraz wymurowaniem onego na miejscu przeznaczenia w obrębie miasta Warszawy, sprzedać za rs. 30, oraz znaleść miłośników sztuk pięknych na obstalunki architektoniczne, artystyczne, przemysłowe, gospodarskie i inne.

W tych dniach wyszło dziełko p. t. *Ochrona lasów z zasady ekonomji politycznej.* Dziełko to znajduje się w xięgarni *Gebethner i Spółki*, na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu JW. Hr: St: *Potockiego*.

Że widowiska wczorajsze w obu Teatrach, a następnie i maskarada, o godz: 11ej w nocy, w Salach Redutowych, ściągnęło liczną Publiczność, łatwo to było przewidzieć, bo oprócz wyboru przedstawionych dzieł, już opery, już komedji i baletu, jeszcze inny cel zebrania powodował Publicznością, jakim jest cel dobroczynny. Widowisko to bowiem dane było na utrzymanie Starców i Kalek, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. O wypadku przedstawienia, czyli o dochodzie z niego, to tylko dziś możemy powiedzieć, iż takowy mniej więcej wyniesie około rs. 1,500; za co głównie należy się wdzięczność Dyrekcji Teatrów, jako też PP. Artystom i Artystkom, przyjmującym w przedstawieniu udział, i tym wszystkim osobom, które tak licznie zebrały się w obu teatrach. W Teatrze Wielkim, po pierwszym akcie *Halki*, przywołani zostali: Panna *Rivoli* i Pan *Koehler*; po Balecie *Marco-Spada*. Panny: Karolina *Straus* 7 kroć, *Dylewska* 2-kroć i Pan Antoni *Tarnowski* 5-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Zemsta za mur*, Wszyscy, i oddzielnie Pan *Królikowski*.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie pierwszy raz Komedja z francuzkiego tłomaczona, p. n. *System Męża*.

Do cukierni P. *Lourse* et *Comp:*, nadeszły z *Palermo mandaryny* (pomarańcze). Osoby, które zamówiły sobie te owoce, zgłosić się raczą po odbiór ich do tejże cukierni.

Równie jak dni poprzednich, zebrała się wczoraj w salonie Doliny Szwajcarskiej, bardzo znaczna liczba Publiczności, która z zupełnem zadowoleniem przyjęła wystąpienie *Albinosów* i *Dzikich Ludzi*, z których pierwsi śpiewem z towarzyszeniem gitar, a drudzy plasami bawili Publiczność. Widowisko to, dziś i jutro od godziny 5tej po południu, przy współdziałaniu orkiestry P. E. *Bach*, doborowe dzieła muzyczne odgrywać mającej, powtórzone zostanie, i jeszcze tylko przez dni kilka okazywanem będzie.

Pojutrze, to jest w Sobotę, szykuje się w Kaskadzie bal, na który bilety, tylko osobom znanym dobrze Wła-

ścicielowi Kaskady, są udzielane. Wieczorem dnia tego, omnibus, od godziny $7\frac{1}{2}$ do 8ej, oczekiwać będzie pod Królem *Zygmuntem*, i punkt o 8ej odjedzie, po cenie kop: 30 od osoby. Z Kaskady zaś odchodzić będzie trzy razy, to jest: o 1szej po północy, 3ciej i 5tej rano. Co do biletów omnibusowych, dla zapewnienia sobie miejsca tam i na powrót, takowych dostać można u P. *Langera* przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 600, gdzie Zajazd.

Zwiedzając pracownią P. *Ziemiańskiego*, tutejszego Dentysty na Krak:- Przedm:, wprost domu W. *Malcza*, zdziwieni zostaliśmy tą ilością przyrządów niezbędnych dla dentystyki, a w jakie zaopatrzył się P. *Ziemiański*, przyswajając wszystko, co tylko w tej sztuce pojawia się od czasu do czasu za granicą. Tak więc od pilniczka angielskiego, aż do elektro-galwanicznej machiny, odrętwiającej zbolałe zęby, i zapobiegającej przez to samo wszelkim cierpieniom przy rwaniu tychże, wszystko się znajdzie; gdyż P. *Ziemiański*, obok znajomości swej sztuki, oddaje się jej jeszcze z prawdziwem zamiłowaniem, i takową z całym zapałem uprawia.

Pani nieznajoma, w czarnem dominie, zapytała się na czwartej maskaradzie mężczyznę, o zdrowie jego Siostry na wsi mieszkającej. Brat od Siostry swojej, ciekawe otrzymał wiadomości, któremiby chciał służyć nieznajomej Pani w czarnem dominie, gdyby zechciała być na następnej, to jest siódmej maskaradzie, i zapytanie poprzednie powtórzyć.

Towarzystwo Śpiewaków Alpejskich pod Dyr: P. Emila *Gutman*, skończywszy swe dotychczasowe zobowiązanie, postanowiło jeszcze dni 18 w Warszawie zabawić i dać się słyszeć od dziś, codziennie przy ulicy Miodowej pod Nr 490, w zakładzie P. *Laszkiewicza*.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej, w domu dawniej *Elerta*, teraz W. *Mojcho*, P. *Rajczak* wieczorem grać będzie; a P. Józef *Kulik*, wykona różne sola na skrzypcach.— Taż muzyka przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące.—K. A. *Józefowicz*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. $19\frac{1}{2}$; za garniec kop: 39.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 32; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 32, wartość kuponu rs. 1 kop: $43\frac{1}{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 77, dają rs. 14 k. 74, wartość kuponu kop: $7\frac{5}{6}$.

Ameryka. *Rio-Janeiro, 9go Stycznia.* — W Chili, Południowo-Amerykańskiej Rzeczypospolitej, dotychczas najwięcej oszczędzanej przez zaburzenia, wybuchnęło powstanie, mające na celu obalenie istniejącego rządu. — Eskadra Stanów Zjednoczonych wysłana przeciw Paraguay, przybyła do Montevideo. Paraguay gotuje się siłą odeprzeć wszelki atak. Rząd Brazylijski wysłał swą flotę do Parana, dla obserwowania eskadry Stanów Zjednoczonych. — Podług ostatnich wiadomości, słychać, że Północna Ameryka przyjęła pośrednictwo Brazylji w sporze z Paraguayem. — Miasto San-Francisco w Kaliforoji, liczące obecnie 70 do 80 tysięcy mieszkańców, nawiedzone zostało 26 Listopada r. z., silnem trzęsieniem ziemi. — Obliczono, iż od czasu odkrycia kopalni złota w Kaliforoji, w Czerwcu 1848 r. do dziś, wyprodukował ten kraj złota za 520 miljonów dollarów. Jeśli dodamy do tego produkcję innych Stanów Unji, wynoszącą 80 miljonów, to ogół przedstawi summę 600 miljonów w ciągu lat dziesięciu. Z summy tej 416.402.633 dollarów jest złożonych w rozmaitych mennicach Stanów Zjednoczonych. (Neue Pr: Ztg).

Statek *Parana* przybyły do Southampton z Ameryki Środkowej, przywiózł ciekawe wiadomości o dalszym biegu wypadków w Haiti. *Faustyn Iszy* posunąwszy się o dwie godzin od Saint Marc, został pobity dwukrotnie przez armję republikańską pod wodzą Jenerała *Geffrard*, i cofnąć się musiał do Port-au-Prince, gdzie przybył 9go Stycznia, zkąd wydał rozpaczną proklamację. — Z Jacqumel piszą, że *Soulouque* chciał abdykować, i sądził, że uskuteczni to przy pomocy konwencji. Ale powszechnie sądzono, że ponieważ wojska republikańskie mają przewagę, przeto zostanie zdetronizowany bezwarunkowo, z pozostawieniem mu tylko życia. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 4go Lutego.* — Głównem zajęciem dnia dzisiejszego jest naturalnie broszura półurzędowa, *Napoleon III i Włochy*. Powszechnie jest ona uważaną za zwiastuna wojny, a ciekawość jaką wzbudziła, jest tak wielka, że zapewniają, iż dziś rozebrano jej u Drukarza *Dentu*, przeszło 20,000 exemplarzy.— Xiążę *Napoleon* i Xiężniczka *Klotylda*, wychodzili dziś pieszo z Palais Royal. Tłum ludu otaczał ich.— Krąży tu dziś pogłoska, że Porta trwa w zamiarze nieuznania Pułkownika *Couza*, Hospodarem Wołoszczyzny, i że myśli odwołać się do Konferencji z unieważnieniem wyboru. — W Serbji bezrząd także jest wielki, i wątpią, aby Xżę *Miłosz* zdołał się tam usadowić spokojnie.— Z raportu złożonego Ministrowi robót publicznych, dowiadujemy się, że droga żelazna z Marsylji do Tulonu ukończona będzie w miesiącu Maju.— Powszechnie utrzymuje się pogłoska, że Rząd wystąpi z projektami opartemi na systemacie wolnego handlu.— Sala Stanów, w której ma się odbyć otwarcie Izb, jest już gotowa, i ozdobiona z nadzwyczajną świetnością. Cesarz dopełni ceremonji otwarcia dnia 7 b.m. Zdaje się, że Cesarzowa zajmie przy tym obrzędzie miejsce obok Cesarza na tronie.—Xiążę *Montebello*, ma w krótce wrócić na swą posadę poselską.— Kompanja utworzona dla proponowania Rządowi Piemonckiemu zakupu kolei z Genui do Turynu, nie mogła się porozumieć z tymże Rządem, i została rozwiązaną. (In: Bel:).

Niemcy. *Biebrich, 30go Stycznia.* — J. W. Xiężna *Nassauska* dziś, o 2ej po południu, powiła szczęśliwie Xięcia. (St: Anz:).

Turcja. — Z Czarnogórji nadchodzą, jak zwykle co rok, wiadomości o nowych napadach i rozbojach. I tak, Czarnogórcy napadli znowu na granicy, pod Varsi, w Hercegowinie, posterunek strażniczy Turecki, złożony ze 150 baszi-buzuków. Niespodziewanie napadnięci przez przemagającą siłę, Turcy cofnęli się, i ulokowawszy się w kilku domach, bronili przez 24 godzin. Napastnicy zapalili jeden z tych domów, w którym znajdowało się 15 baszi-buzuków, i ci wszyscy zginęli w płomieniach. Z powodu tego napadu, część wojsk stojących w Bośnji, znowu ściągniętą została nad granicę Czarnogórską. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Na dniu 4 z. m., wydarzył się w Londynie wypadek, niesłychany w rocznikach zbrodni. O godzinie 1ej otworzyło się piętrowe okno w dzielnicy Manchester Square, i matka rzuciła na dół własne dziecię półtoraroczne, wołając: »Ratujcie moje dziecię!« Posłyszała ten krzyk straż policyjna, i trzech ludzi wbiegło do domu. Zastali matkę w ciemnym pokoju z dwoma innemi jeszcze dziećmi od 3 do 5 lat, a wszystko do koła w największym nieładzie. Kobieta opowiadała, jakoby we śnie krzyczał jej najmłodszy chłopak, że dom stoi w płomieniach, i wyrzuciła go przeto oknem, ażeby się nie spalił. Policjanci utrzymywali w sądzie, że gdyby nie spieszne ich nadejście, byłyby wszystkie dzieci wyleciały oknem. Obrońca obżałowanej starał się dowieść, że nie istniał tu żaden zbrodniczy zamiar. Ale Sędzia zbijał tę teorję, dowodząc, że na taki sposób mogłaby żona poderżnąć gardło mężowi i tłomaczyć się snem potem. Wszyscy oczekują z ciekawością, jak się rozstrzygnie ta sprawa. — Na dniu 23 Maja r. b. otworzona będzie w Hadze wystawa dzieł żyjących mistrzów wszystkich narodów, i potrwa aż do 4go Lipca. Przeznaczone na wystawę dzieła sztuki, muszą być nadesłane po dzień 7 Maja do Centralnej Komissji Wystawy (Princesse gracht). Koszta przywozu na wystawę ponosi Komissja, transport zaś napowrót opłacać musi właściciel, i dla tego wymienić ma pewny dom handlowy, któremu oddane będą jego dzieła po zamknięciu wystawy, jeżeli nie znajdą kupca.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gorzechowski Józ: Ob: z Kłomnicy nr 1574; Rajski Czesław Baron z Grabowa nr 634; Wojciechowski Ant: Ob: z Świetlikowa nr 625.

Wyjechali: Czarniecki Stefan Ob: do Wielkiej Woli; Jezierski Wład: Hr: do Sobień: Potocki Adam Hr: do Kijowa; Rajski Artur Baron do Drzewicy.

Przyjechali koleją żelazną: Jaźwiński Alex: Ob: ze Lwowa nr 414; Zamoyski Stan: Hr: z Brezna nr 1245.

Wyjechali koleją żelazną: Xiążę Golicyn Borys dymisjonowany Sztabs-Rotmistrz Gwardji do Paryża; Roth Wład: Doktor do Krakowa.

DONIESIENIA.



MŁYN wodny, nowo wybudowany o 3ch gankach, z domem mieszkalnym, Stodołą i Ogrodem, przy mieście Garwolinie, jest do sprzedania; o cenie i warunkach na miejscu lub w Warszawie, przy ulicy Mostowej pod Nr 247*b*, u Skwierczyńskiego dowiedzieć się można.—**OSOBA** przybyła z prowincji, pragnie objąć obowiązki ZARZĄDU dużego domu, za kaucją lub bez takowej, obok tego może być użytą do przeprowadzenia różnego rodzaju interesów; wiadomość pod powyższym Numerem. 1

W dobrach Gorzno, w Pow: Łukowskim, Gub: Lubelskiej, za Garwolinem, 7½ wiorst od szosy, jest do wydzierżawienia BROWAR piwny, jak również potrzebnym jest w toż miejsce GORZELANY dobrze obznajmiony z swoim fachem. Wiadomość na miejscu.



Dnia 1 Lutego r. b., między godziną 7 a 8 wieczorem, skradziono z Probostwa we wsi Głusku nad Wisłą, naprzeciw Zakroczymia, parę Koni gniadych, z tych jedna Klacz lat 10, z gwiazdką na czole pod grzywą, drugi Wałach bez odmiany, obydwa mierzyny; ktoby zdołał wykryć sprawców popełnionej kradzieży, raczy uwiadomić poszkodowanego, za nagrodą, pod adresem Proboszcza w Głusku, przez stacje: Warszawę i Zakroczym. 2

WIEŚ mająca rozległości dziesiatin 990 (około 66 włók miary nowo pols:), odległa od Warszawy o wiorst 42 (mil 6) od miasta Powiatowego Mińska wiorst 7, od traktu bitego Brzesko-Litewskiego wiorst 2, od miasta Kałuszyna wiorst 7, jest do nabycia w każdym czasie. We wsi tej jest Kościół Parafjalny, piękny Dom mieszkalny murowany, z dużym ogrodem owocowym i spacerowym. Bliższa wiadomość u Wgo Thieme, Obrońcy przy Senacie, w domu Piotrowskich, przy ulicy Miodowej.

Znając sztukę **Malarstwa Wschodniego** i doprowadziwszy ją wieloletniem doświadczeniem do zupełnej doskonałości, czego dowodem zadowolenie, z jakiem przyjmowano naukę moją we wszystkich znaczniejszych miastach Europy.— Mam honor zawiadomić że udzielam **lekcje** sztuki Malarstwa tego osobom obojga płci i różnego wieku, i obowiązuję się każdego nauczyć w sześciu godzinach nawet zupełnie nie znającego malarstwa i rysunków wszelkiemi farbami na papierze, drzewie, axamicie i atłasie. Tak wymalowany przedmiot polityrowanym lub lakierowanym być może.— Malarstwo to obok korzyści, miłe jest w zatrudnieniu i nader przyjemne pamiątki stanowi, gdyż każdy uczący się, zaraz wedle upodobania swego przedmiot obrać może, a mając prędki skutek nauki, prawdziwej dozna radości. — Że tak jest, liczne świadectwa przekonywają.

Wynagrodzenie za sześć lekcji oznacza się Rs. 6 w mieszkaniu mojem; za domem Rs. 12. Uiszczanem zaś może być po ostatniej lekcji. — Osoby czasowo bawiące, mogą w krótszym czasie i w mniej lekcjach z nauki tej korzystać.— Próby Malarstwa tego mogą być przejrzane w Fabryce Wyrobów Złotych B. Mrozińskiego i Srebrnych Wilhelma Luther, przy ulicy Senatorskiej Nr 460. — **Jan Petersilge**, Nauczyciel Nowego sposobu Malowania.

Administracja dóbr donacyjnych Zbuczyn w Okręgu Siedleckim Guberni Lubelskiej, dwie mile od miasta Siedlec położonych; z powodu śmierci dotychczasowego Administratora, jest wraz z Browarem i Poczthalterją do tejże przywiązaną, od Sgo Jana r. b. do odstąpienia na lat 9. Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Win W. Stanisława Szczepkowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Saskiego Hotelu i Poczty. 2

Są do wydzierżawienia **Dobra Ziemskie**, posiadające ziemię dobrą, wysiew oziminy korcy około 300; Łąki obszerne, Pastwiska dostateczne, z Gorzelnią, dochodami gotowemi, Zabudowaniami ekonomicznemi najkompletniejszemi, w bardzo dobrym stanie; — Domem mieszkalnym wygodnym, obszernym, murowanym; Ogrodem fruktowym; w bliskości Warszawy opodal Wisły, a bardzo blizko chossé, z tej strony Wisły położone, pod nader korzystnemi warunkami na lat 6 lub więcej. — Cena dzierżawna umówiona roczna, Inwentarz martwy i żywy znakomity i stanowiący dużą wartość, ma być spłacony przez Dzierżawcę. — Wiadomość udzieli W. Antoni Schuster w Składzie Papieru ulica Wierzbowa, dom ś. p. Dmuszewskiego. 2

TUNEL KRAKOWSKI

przy ulicy Senatorskiej i Krakowskie Przedmieście pod Nr 451.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że oprócz Głównego Składu **PIWA Bawarskiego i Marcowego**, (czyli tak zwanego **Staropolskiego**) z Browaru P. H. JUNG, objąłem także i Główny Skład **PIWA Bawarskiego i Porteru** z Browaru PP. KROPF et Comp: i na takowe przyjmuje wszelkie obstalunki w mniejszych i większych partjach tak w Warszawie jako też i na Prowincji; i takowe jak najakuratniej uskuteczniane będą po cenach fabrycznych.— *R. Wągrowski.*

W mieście Kalwarji Guberni Augustowskiej, jest do sprzedania **APTEKA**, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu.

Podpisany prawnie umocowany Exekutor Testamentu Spadku po niegdy Michale **Konopackim** Kupcu Warszawskim, Sklep Rozmaitości i Skład Kommissowy utrzymującym.

1° Wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli tak w kraju jako i za granicą, ktokolwiekby mógł mieć do tegoż M. Konopackiego jakowebądź pretensje, z jakowegobądź tytułu pochodzące, ażeby się najpóźniej do 1 Maja 1859 r. czyli w ciągu trzech miesięcy do podpisanego z dowodami usprawiedliwiającemi prawnie zgłosił, po upływie bowiem tego terminu, każdy sam sobie winę przypisze, gdy niezgłosiwszy się, później na stratę narażonym zostanie.

2° Wzywa również wszystkich dłużników, kto tylko pozostał być dłużnym temuż niegdy M. Konopackiemu, z jakiegobądź tytułu, ażeby się najpóźniej do 1go Marca 1859 r. z zapłaceniem należności pospieszyć raczyli, gdyż po upływie tego terminu, krokami Sądowemi do tego znagleni zostaną.

3° Wzywa nakoniec wszystkie Osoby tak z nazwiska i pobytu wiadome i nie, które w Handlu wspomnionego M. Konopackiego złożyli przedmiota i xiążki w kommis, do sprzedania tak od lat dawnych jak i wcześniejszych, a to po dzień 1 Października 1858 r., ażeby po odbiór takowych i jednocześnie z uiszczeniem należności za składowe od tychże przedmiotów, niezwłocznie z dowodami na takowe do podpisanego, a to najpóźniej do 1go Kwietnia 1859 r. zgłosili się, po upływie zaś tego terminu, każdy niezgłaszający się sam sobie winę przypisze, gdyż przedmiota tychże Osób na pokrycie przypadającej należności i kosztów sprzedane zostaną i z tytułu tego ani do spadkobierców Konopackiego, ani do kogobądź innego żadnej pretensji rościć sobie nie będą mogli. Nadmienia się przytem, iż oddane do tego Handlu przedmiota w kommis od 1go Października 1858 r. chociaż jeszcze za kwitami, podpisem M. Konopackiemu opatrzone, to za takowe odpowiedzialnym jest Nowo-Nabywca, obecnie właściciel Handlu Pan Piotr Dąbrowski, o czem Szanownej Publiczności do wiadomości się podaje.

Mieszkam w Warszawie pod Nr 402 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i każdodziennie z rana do godziny 10ej, zaś z południa do godziny 3ej zastać mię można.

Warszawa d. 26 Stycznia 1859 r.

Michał Lewandowski.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania zaraz lub na Śty Jan **KOLONJA** z domem murowanym, dużym o kilka pokojach z zabudowaniami w najlepszym stanie, z zasiewami z inwentarzem żywym i martwym lub bez. Wiadomość z opisem szczegółowym powziąść można przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 64, w domu P. Brudkowskiej, dawniej Spiskiego, naprzeciw Poczty, w Zakładzie Zegarmistrzowskim W. Ostrowskiego. 3

W. TEODOR KISIELNICKI, niegdyś Urzędnik w Prefekturze Płockiej, pomiędzy rokiem 1806 i 1812, później Komissarz Obwodu Łęczyckiego, proszony jest od dawnej dobrej znajomej i przyjaciółki, aby raczył zgłosić się do niej listownie, pod adresem: a Mme Bechon, przez Warszawę, Serock, Wyszków, Zambrów w Mężeninie, i dać jej swój adres, pod którym list z pewnością doszedł by go, gdyż ta dama ma do zakomunikowania mu okoliczność, która i jego samego obchodzić będzie.

Folwark Kordowo, nad rzeką spławną Narwią, przy szosse Warszawsko-Kowieńskiej o 5 wiorst od miasta Powiat: Ostrówki i o 100 wiorst od Warszawy. Zawierający 23½ włók ziemi (345 dzies:), a to: boru z drzewem budulcowem 3 włóki, łąk do 6, ornego pola z gruntami pszennym i żytnim do 10 i pastewniku w naroślach 3½ włók. — Dom mieszkalny o 10ciu Pokojach, Spichrz, Wozownia, Stajnia, Piwnica, Holendernia Wołownia, Chlewy dla trzód i ptastwa i inne zachowania; osobnych pomieszkań: 4 dla czeladzi i 5 dla zagrodników, Stodół 2. Na szose: Karczma z zajazdem i osobnemi pokojami dla podróżnych, mieszkanie suchoarendnika i Kuźnia. Wysiewa do 90 korcy oziminy. Zbiór siana do 250 fur. Folwark robi ręcznej intraty do 8000 Zł:, a to ze sprzedaży zboża, siana, z propinacji, suchej arendy na szose, paktu i rybołóstwa na rzece Narwi i jeziorze Siekierce. Inwentarza do 70 sztuk najwygodniej się utrzymuje. Intrata może być jeszcze większą, przy wygodnym położeniu, jak jest Kordowo. Takowy folwark do sprzedania, z inwentarzem, wszelkiemi sprzętami, ruchomościami, z domem kompletnie umeblowanym i opatrzonym we wszelkie potrzeby do życia, w każdym czasie za 20 tysięcy rubli srebrem. Dowiedzieć się detaliczniej, jak równie wstąpić do ugody można wprost do dziedzica w folwarku Kozłowie zamieszkałego. — Dziedzic, Artyllerji Sztabs-Kapitan, Antoni *Wojewódzki*. ³

PANNY wydoskonalone w szyciu Kapeluszy Słomkowych, potrzebne są w Fabryce Kapeluszy Słomkowych, przy ulicy Żabiej w domu Lewenberga. — Tamże i UCZENNICE znajdą pomieszczenie.

NAGRODY Rs 10. — Dnia 19 Stycznia r. b., zgubioną została w m. Kaliszu, przez Starozakonnego Mośka *Wejsman*, PACZKA Papierów, w której znajdowały się: Trzy Akta hypoteczne, z których dwa, to jest: 1) na Rs. 9,900 (Złp. 66,000), i 2) na Rs. 1,200 (Złp. 8,000) przed Rejentem Adamem *Mazurkiewiczem*, w m. Częstochowie sporządzone; zaś 3) na Rs. 6,000 (Złp. 40,000), przed Rejentem Okręgu Radomskiego Łukaszem *Janiszewskim;* oprócz tego Kontrakt na Wełnę na Rs. 750 (Złp. 5,000), na który odebrano za pierwszy rok Rs. 161 Kop: 25 (Złp. 1,075) a za drugi rok Rs. 101 Kop: 25 (Złp. 675), reszta pozostała. Upresza się Znalazcę o odesłanie do Mośka *Wejsman* w mieście Przyrowie mieszkającego. Zarazem nadmienia się, iż Znalazca żadnej korzyści z nich odnieść nie może ponieważ stosowne zastrzeżenia uczynione zostały.

Agronom opatrzony chlubnemi świadectwami i kaucją Rs. 1,000, życzy sobie przyjąć obowiązek Zarządcy Dóbr znaczniejszych. Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Wierzbowej, pod Nr 473c w Drukarni Kurjera Warszawskiego. ²



Dnia 5go b. m. i r. skradziono w Folwarku Młociny blizko Warszawy, za Rogatkami Marymonckiemi, **KLACZ** jasno-gniadą, z gwiazdą podługowatą, od źrebięcia, z powodu którego ma jeszcze wymie dosyć duże i po obydwóch stronach krzyża sierść od siodła zbielałą lat 7, — i **Wałacha** wiśnio-gniadego z gwiazdą, lat 12, — wraz z temi końmi zabrano dwa Chomonta fornalskie dobre, jedną podkładkę nową płócienną, dwa Lejce surowcowe zupełnie nowe i dwie Uzdzienice. Uprasza się o przytrzymanie i dostarczenie do miejsca za zwrotem kosztów i wynagrodzeniem Rs. 15, lub o listowne uwiadomienie do Warszawy na ręce Wgo Andrzeja Hempel, przy ulicy Twardej Nr 1088, za Grzybowem. ³

Jest do wydzierżawienia część wsi KULIGOWA, w Powiecie Stanisławowskim położonej, na lat 3: o cenie dzierżawnej i warunkach, dowiedzieć się można w Warszawie, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 1331 *a b*, na 1m piętrze, drzwi na prawo. ²

W zeszłą Niedzielę, w przechodzie przez Krakowskie-Przedmieście i Pocztę, zgubiono **PELERYNĘ** koloru ciemno-oliwkową sukienną, obszytą axamitem. Łaskawy znalazca raczy ją oddać na ulicę Orlą Nr 802, dom P. Majedyng, za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w Fabryce mojej dostać można w każdym czasie wszelkiego gatunku **Machin parowych** wystawionych podług najnowszych konstrukcji. Nadto posiadam nowego wynalazku **Formy Wodne** do ognisk w kuźniach i do wielkich pieców, które to formy nigdy przez ogień nie dadzą się uszkodzić, przyczyniając się do bardzo prędkiego rozgrzewania żelaza, a tem samem znaczną ilość węgli oszczędzają. — Podejmuję się zmieniać i urządzać podług nowej konstrukcji wszelkie Młyny wodne, Wiatraki, Deptaki, a nawet parowe. — Posiadam korzystny dla PP. Piwowarów nowy wynalazek **Machiny**, za pomocą której piwo w najkrótszym czasie zostaje ochłodzone do 5 stopni Reaumura. — Nakoniec dostać u mnie można wszelkich **Machin** gospodarskich, **Pomp** do wody, **Pras** hydraulicznych na rozmaite siły, **Wentyllatorów** i t. p. — Przyjmuję do reparacji wszelkie Machiny i Kotły parowe, które dokładnie trwale, prędko i po umiarkowanej cenie uskuteczniam, z czem wszystkiem polecam się Szanownej Publiczności.

W. Fröhlich,
Fabrykant Machin przy ulicy Pańskiej Nr 1216.

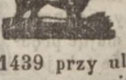


MŁYN AMERYKAŃSKI ze Spichrzem

Pod Żarkami przy szosse, tuż przy Stacji Kolei Żelaznej Myszków położony, z gruntami, jest do wydzierżawienia czasowo lub wieczyście, pod korzystnemi warunkami. Bliższą wiadomość powziąć można w Kantorze Stanisława Lesser, lub u Administratora w Żarkach. ³



Dom murowany o piętrze, z ogrodem, w m. Częstochowie, pod Nr 51 przy ulicy Panny Marji, w bliskości Kolei Żelaznej położony, jest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość powziąć można w Warszawie pod Nr 2466, ulica Nowolipie, u Właściciela domu.



W dniu 8 b. m. z rana, zginął **PIES** średniej wielkości, biały, z kasztanowatemi uszami, na nosie kropki siwe kasztanowate, z krótkim ogonem. Ktoby go znalazł, raczy dać znać pod Nr 1439 przy ulicy Wielkiej, do Właściciela domu, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

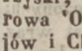
Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 7. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Syn narzeczoną.—Żona która nienawidzi Męża.—Chłopi Arystokraci.*

TEATR WIELKI. Jutro, Koncert P. *Colassanti.* — *Opieka wojskowa.*

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

DZIŚ w **Nowej-Arkadji** danym będzie **BAL** Towarzyski, w rzęsisto oświetlonych Salonach, grać będzie doborowa Orkiestra, gdzie można dostać wszelkich Potraw, Napojów i Chłodników. — Dla dogodności, zamówione Dorożki odwozić będą. — Anna *Jankowska*.



Dziś i w dni następne w **Kawiarni** przy ulicy Bielańskiej, w pałacu Kossowskich, P. Rozbicki z towarzyszeniem gitary, rozmaite wiersze swojego utworu śpiewać będzie. — Tamże **Zegar** duży, grający 24 sztuk, jest do sprzedania za Rs. 60.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.